



NR XXVIII/2012 (534)

GAZETKA PARAFII ŚW. ZYGMUNTA W SŁOMCZYNIE

8 LIPCA AD 2012

Gdybyśmy nie wierzyli, że miłość **Boża** jest wszechmocna, jak mogliśmy uwierzyć, że **Ojciec** mógł nas stworzyć, **Syn** odkupić, a **Duch Święty** uświęcić?

[KOK, 278]

CZERNASTA NIEDZIELA ZWYKŁA



CHRYSZTUS W SYNAGODZE, DORÉ, Gustaw (1832, Strasburg – 1893, Paryż), 1865, drzeworyt, z „La Sainte Bible”, rycina; źródło: ebooks.adelaide.edu.au

Z KSIĘGI PROROKA EZECHIELA ^{Ex 2, 25}

Wstąpił we mnie duch i postawił mnie na nogi; potem słuchałem TEGO, który do mnie mówił. Powiedział mi:

»Synu człowieczy, posyłam cię do synów Izraela, do ludu buntowników, którzy Mi się sprzeciwiali. Oni i przodkowie ich występowali przeciwko Mnie aż do dnia dzisiejszego. To ludzie o bezczelnych twarzach i zawzwardziałych sercach; posyłam cię do nich, abys im powiedział: »Tak mówi PAN BÓG«. A oni czy usłuchają, czy nie, są bowiem ludem opornym, przecież będą wiedzieli, że prorok jest wśród nich«.

PSALM RESPONSYJNY ^{Ps 123 (122), 1.2a, 2bcd, 3-4 (R.: por. 1)}

REFREN: **Do Ciebie, Boże, wznoszę moje oczy**

Do **CIEBIE** wznoszę oczy,
który mieszkasz w niebie.
Jak oczy sług są zwrócone
na ręce ich panów.

Jak oczy służebnicy
na ręce jej pani,
tak oczy nasze ku **PANU**, **BOGU** naszemu,
dopóki nie zmiłuje się nad nami.

Zmiłuj się nad nami, zmiłuj się. **PANIE**,
bo mamy już dosyć pogardy.
Ponad miarę nasza dusza jest nasycona
szyderstwem zarozumiałców i pogardą pysznych.

Z DRUGIEGO LISTU ŚWIĘTEGO PAWŁA APOSTOŁA DO KORYNTYAN ^{2 Kor 12, 7-10}

Bracia:

Abym nie wynosił mnie zbyt wielko od objawień, dany mi został oścień dla ciała, wysłannik szatana, abym nie policzkował. Dlatego trzykrotnie prosiłem **PANA**, aby odszedł ode mnie, lecz **PAN** mi powiedział: »Wystarczy ci mojej łaski. Moc bowiem w słabości się doskonali«.

Najchętniej więc będę się chełpił z moich słabości, aby zamieszkała we mnie moc **CHRYSYSTUSA**. Dlatego mam upodobanie w moich słabościach, w obelgach, w niedostatkach, w prześladowaniach, w uciskach z powodu **CHRYSYSTUSA**. Albowiem ilekroć niedomagam, tylekroć jestem mocny.

AKLAMACJA ^{Lk 4, 18}

Alleluja, Alleluja, Alleluja!

Duch Pański spoczywa na Mnie,
posłał Mnie, abym ubogim niósł dobrą nowinę.

SŁOWA EWANGELII WEDŁUG ŚW. MARKA ^{Mk 6, 1-6}

JEZUS przyszedł do swego rodzinnego miasta. A towarzyszyli **MU** **JEGO** uczniowie. Gdy nadszedł szabat, zaczął nauczać w synagodze.

A wielu, przysłuchując się, pytało ze zdziwieniem: »Skąd **ON** to ma? I co za mądrość, która **MU** jest dana? I takie cuda dzieją się przez **JEGO** ręce. Czy nie jest to cieśla, syn Maryi, a brat Jakuba, Józefa, Judy i Szymona? Czyż nie żyją tu u nas także **JEGO** siostry?«. I powątpiewali o **NIM**.

A **JEZUS** mówił im: »Tylko w swojej ojczyźnie, wśród swoich krewnych i w swoim domu może być prorok tak lekceważony«. I nie mógł tam działać żadnego cudu, jedynie na kilku chorych położył ręce i uzdrowił ich. Dziwił się też ich niedowiarstwu. Potem obchodził okoliczne wsie i nauczał.

PATRON TYGODNIA: **BL. FIDELIS HIERONIM CHOJNACKI, MECZENNIK**

Hieronim Chojnacki urodził się 1.xi.1906 w Łodzi. Był jednym z sześciorga dzieci Wacława i Leokadii, z domu Sprusińskiej.

Po ukończeniu nauki w szkole średniej uczył się w szkole podchorążych. Pracował jako urzędnik w PZU w Szczuczynie Nowogrodzkiej, a potem na Pocztę Główną w Warszawie.

Tu zaczął współpracę z dwoma starszymi wujami, ks. Stanisławem Sprusińskim. Pomagał mu w działalności w Akcji Katolickiej. Zaangażował się w ruch abstynencki.

W 1933 wstąpił do Franciszkańskiego Zakonu Świeckich - tercjarzy. Tu poznał o. Aniceta Koplińskiego, »św. Franciszka Warszawy«.

Ten kontakt zaowocował kapucyńskim powołaniem. 27.viii.1933 wstąpił do kapucynów, do klasztoru w Nowym Mieście nad Pilicą. Przyjął imię Fidelisa. Pytany o powód mówił: »*Jedna chwila głębokiego namysłu*«.

28.viii.1934 złożył pierwsze śluby zakonne i rozpoczął studia filozoficzne w Zakroczymiu. Dużo czytał. Biegłe znał niemiecki, francuski, włoski i angielski. Nauczył się łaciny.

Nie tracił czasu. Mówił: »*Życie nasze i praca składa się zasadniczo z okrucichów czasu, kto potrafi wykorzystać każdą chwilę – ową kruszynę czasu – ten wiele potrafi zrobić w każdej dziedzinie*«. Benedykt Antoni Drozdowski, Publikował w »Rodzinie Serafickiej«. Pisał: »*Co do mnie, teraz coraz więcej piszę. Muszę! Gdy się coś we mnie skrępi, to już nie ma rady, trzeba pisać*«.

28.viii.1937 złożył śluby wieczyste i podjął naukę na studiach teologicznych – prowadzących do kapłaństwa - w seminarium kapucyńskim w Lublinie.

Gdy wybuchła wojna 1.ix.1939 Lublin znalazł się pod okupacją niemiecką. Dalsze losy seminarium i studiów były niepewne. Pisał: »*Panuje i u nas atmosfera bez jutra, coś co bardzo męczy, nie wiemy ani dnia, ani godziny. [...] O normalnym życiu nie ma u nas mowy. Nigdy nie wiem co będę robił. To dziwne, prawda? Ale też i męczące*«. A niedługo miał przyjąć święcenia kapłańskie. Miał też zostać redaktorem naczelnym »Rodziny Serafickiej«. Wojna przerwała brutalnie te plany...

25.i.1940 Niemcy aresztowali wszystkich kleryków i zakonników kapucyńskich w Lublinie... Uwięziono ich w osławionym Zamku Lubelskim.

Stamtąd przewieziono ich do niemieckiego obozu koncentracyjnego Sachsenhausen, a 14.xii.1940 do obozu koncentracyjnego Dachau.

Odtąd był już tylko numerem 22473.

Szybko zapadł na zdrowiu. »*Kto go znał w klasztorze i zobaczył w obozie, ten nie mógł go poznać. Opuściła go zaradność i energia życiowa. Nie można powiedzieć, żeby się załamał na duchu. Był zawsze spokojny, cichy, lubił się modlić*«.

Zimą 1941/2, przenosząc kocioł kawy, poślizgnął się, przewrócił, i oblał gorącym napojem. Za karę został brutalnie pobity przez blokowego. Zdrowia już nie odzyskał...

Latem 1942 przeniesiono go na tzw. blok inwalidów, skąd więźniów wysyłano do Hartheim i zagazowywano. Był »*jakby dziwnie ukojony i uciszony w sobie, w oczach miał nawet pogodny błysk, ale były to już błyski nie z tego świata. Ucałował się z każdym z nas i pożegnał nas słowami godnymi syna św. Franciszka: 'Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus. Do widzenia w niebie*«.

Zmarł 9.vii.1942, a jego ciało Niemcy spalili w obozowym krematorium.

Beatyfikował go Jan Paweł II, 13.vi.1999 w Warszawie, jako jednego ze 108 polskich męczenników II wojny światowej... (uroczystość 9 lipca)

I FIDELIS HIERONIM CHOJNACKI, źródło: www.franciszkanie.pl



INFORMACJE PARAFIALNE

- 14.vii (sobota): Wypominki o 17:15. Po nich, o 18:00, Msza św. za zmarłych polecanych w wypominkach.
- Chrzty w lipcu w 4^{ta} niedzielę miesiąca, 22.vii, na sumie. Zgłoszenia do 13.vii w kancelarii. Przygotowanie przed chrztem dla rodziców i chrzestnych 15.vii po sumie, w kościele.
- Zachęcamy do lektury prasy i wydawnictw katolickich!
- Zapraszamy! na stronę parafialną www.swzygmunt.knc.pl.

ZAPOWIEDZI

Zapowiedź II: **Grzegorz Jan JÓZWIAK**, kawaler z parafii św. Stanisława w Sobikowie, i **Joanna Maria KŁOSZEWSKA**, panna z parafii tutejszej
Zapowiedź I: **Marcin HENDEL**, kawaler, i **Ewelina SZYMAŃSKA**, panna, oboje z parafii tutejszej

Ktokolwiek wiedziałby o przeszkodach w zawarciu małżeństwa przez w/w osoby proszony jest o skontaktowanie się z Kancelarią Parafialną

ODESZLI

W ostatnim czasie odszedł z naszego grona:

śp. **Marian STYCZEŃ** 16.vi.2012 l. 45

Wieczne odpoczywanie racz Mu dać Panie!

INTENCJE MSZALNE I MODLITEWNE

9.vii (poniedziałek)	7 ³⁰ 18 ⁰⁰	† Ireny MOSKALEWICZ, w 1 rocznicę śmierci, Lucjana MOSKALEWICZA
10.vii (wtorek)	7 ³⁰ 18 ⁰⁰	
11.vii (środa)	7 ³⁰ 18 ⁰⁰	
12.vii (czwartek)	7 ³⁰ 18 ⁰⁰	
13.vii (piątek)	7 ³⁰ 18 ⁰⁰	
14.vii (sobota)	7 ³⁰ 17 ¹⁵ 18 ⁰⁰ 8 ⁴⁵	† rodziców: Szymona i Marianny STEFANIAKÓW WYPOMINKI † zmarłych polecanych w WYPOMINKACH † Tadeusza i Zbigniewa SMOLIŃSKICH
	10 ³⁰	† Edwarda DANILUKA, w 16 rocznicę śmierci, rodziców DANILUKÓW i MARCINIĄKÓW
15.vii (niedziela)	12 ⁰⁰ 18 ⁰⁰	† Zbigniewa PARADOWSKIEGO, w 2 rocznicę śmierci, Weroniki i Franciszka PARADOWSKICH, Teresy i Franciszka WILCZAKÓW zmarłych z rodzin PARADOWSKICH i WILCZAKÓW † Jana ŁUKASIA

POLSKIE MADONNY (160): MB FATIMSKA Z WADOWIC

Pierwsze informacje o Wadowicach pochodzą z XIV w. Miasteczko przechodziło zmienne koleje losu – szczególnie ciężkie były czasy potopu szwedzkiego w XVII w. - i pewnie pozostałoby gdzieś na uboczu wielkich wydarzeń historycznych, gdyby 18.v.1920 nie urodził się w nim Karol Wojtyła...

Nie dziwi więc, że i dzieje wadowickiej parafii i kościoła pw. św. Piotra Apostoła są ściśle związane z osobą bł. Jana Pawła II, który tu wszak się nie tylko urodził, ale dorastał i kształcił.

W czasie pierwszej pielgrzymki Ojca Świętego do Ojczyzny i Jego wizyty w Wadowicach (7.vi.1979) postanowiono, że na resztkach gruntów dawnego uposażenia starej wadowickiej parafii pw. Ofiarowania Najświętszej Maryi Pannie stanie nowy kościół – wotum wdzięczności za powołanie pierwszego Polaka i Słowianina na Stolicę Apostolską.

Ale po zamachu na życie Jana Pawła II, którego 13.v.1981 dokonał turecki terrorysta Mehmet Ali Agca, najprawdopodobniej z inicjatywy i pod kontrolą bułgarskich funkcjonariuszy państwa komunistycznego (ściśle związanych w rosyjskim KGB i, pośrednio, z polskimi agentami SB), intencja wotywna została rozszerzona. Nowy kościół pw. św. Piotra Apostoła miał być wotum wdzięczności nie tylko za wybór, ale i ocalenie Ojca Świętego.

Świątynię wybudowano w latach 1984-1991. Główny inspirator i architekt duchowy świątyni, następca Karola Wojtyły w krakowskiej archidiecezji, Franciszek Antoni kard. Macharski poprosił o wykonanie projektu rówieśnika Jana Pawła II, prof. Tadeusza Przemysław Szafera. 24.vi.1984 kard. Macharski poświęcił plac budowy...

Pracami kierował ks. Michał Piosek, wikariusz parafii pw. Ofiarowania Najświętszej Maryi Panny, i późniejszy pierwszy proboszcz nowej parafii – pw. św. Piotra Apostoła.

Parafię tę erygowano 29.vi.1985. Powstała z odłączenia od parafii pw. Ofiarowania NMP określonego obszaru i ukonstytuowania na nim nowej jednostki administracji kościelnej.

Dalej rytym budowy kościoła pw. św. Piotra, i życia całej parafii, wyznaczały



kolejne rocznice pontyfikatu Jana Pawła II.
18.v.1986, w 66 urodziny papieża, metropolita krakowski kard. Macharski poświęcił kaplicę, w której odtąd odbywały się nabożeństwa parafialne.

18.v.1988 Jan Paweł II poświęcił w Watykanie kamień z bazyliki św. Piotra, który następnie został 9.x.1988, w dziesięciolecie pontyfikatu, wmurowany przez kard. Macharskiego jako kamień węgielny.

Kościół pw. św. Piotra Apostoła został uroczystie konsekrowany 14.viii.1991 przez samego Jana Pawła II, podczas kolejnej pielgrzymki do Ojczyzny.

Tego dnia również Jan Paweł II, podczas uroczystej Mszy św., ukoronował, wykonaną z polichromowanego palisandru – czyli tropikalnego drzewa, figurę **MATKI BOŻEJ FATIMSKIEJ**, która odtąd króluje wadowickiemu sanktuarium.

PANI FATIMSKA jest darem ordynariusza diecezji Leiria-Fátima, bpa Alberta Kosmy do Amaral, oraz Marii Andrzeja kard. Desкура, ówczesnego prezydenta Papieskiej Akademii Niepokalanego Poczęcia, i przyjaciela Jana Pawła II.

Po Mszy św. kard. Macharski poświęcił i odsłonił przed kościołem spiżowy pomnik Jana Pawła II, dzieło włoskiego artysty Lucjana Minguzzi.

Rysem charakterystycznym świątyni wadowickiej jest odzwierciedlenie w architekturze drogi Jana Pawła II z Wadowic na tron Piotrowy: m.in. 6-metrowa ściana ołtarza,

w czerwonym marmurze, w kształcie rzutu poziomego bazyliki św. Piotra w Watykanie, zwieńczona została fragmentem kopii XVI-wiecznego fresku Piotra Perugino „Chrystus wręczający klucze św. Piotrowi”, z Kaplicy Sykstyńskiej. Z ołtarza po posadźce „spływają” dwa czerwone pasma – dwie „strużki krwi” – swoim eliptycznym kształtem obrazujące zarys kolumnady Berniniego na Placu św. Piotra w Watykanie. Tablica z datą 13.v.1981 wyznacza miejsce zamachu na Ojca Świętego...

I to obok owego ołtarza, w bocznej kaplicy, stanęła **PANI FATIMSKA**. I tam też znajduje się, otoczona powiększającą się liczbą wot wdzięcznych czcicieli, do dnia dzisiejszego.

Do dziś też najważniejszym świętem w sanktuarium jest 13.v – święto **MATKI BOŻEJ FATIMSKIEJ**, jakże blisko związane z Janem Pawłem II, a w szczególności z zamachem na jego życie w 1981...

W 2003 za kościołem, na wzgórzu, wybudowano ścieżkę na wzór Gólgoty. Ustawiono przy niej stacje drogi krzyżowej, tablice z Dekalogiem i Ośmioma Błogosławieństwami, a na samym szczycie Krzyż Misjyny...

ii: **MATKA BOŻA FATIMSKA**: kościół pw. św. Piotra Apostoła, Wadowice; źródło: www.wgorach.com

W KAŻDEJ CHWILI WYBIERAĆ MUSZĘ...

Uciekałem przed Tobą w popłochu,

Chciałem zmylić, oszukać Ciebie -

Lecz co dnia kolana uparte

Zostawiały ślady na niebie.

Dogoniłeś mnie, Jeźdźcze niebieski,

Stratowałeś, stanąłeś na mnie.

Ległem zbity, łaską podcięty,

Jak dym, gdy wicher go nagnie.

Nie mam słów, by spod Ciebie się podnieść,

Coraz cięższa staje się mowa.

Czyżby słowa utracić trzeba,

By jak duszę odzyskać słowa?

Czyli trzeba aż przejść przez siebie,

Twoim słowom siebie zawierzyć -

Jeśli trzeba, to tratuj do dna,

Jestem tylko Twoim żołnierzem.

Jedno wiem, i innych objawień

Nie potrzeba oczom i uszom -

Uczyniwszy na wieki wybór

W każdej chwili wybierać muszę.



LIEBERT, Jerzy (1904, Częstochowa – 1931, Warszawa) – „Jeździec”

ii. **NAWRÓCENIE NA DRODZĘ DO DAMASZKU**: CARAVAGGIO (1571, Caravaggio – 1610, Porto Ercole), 1600-01, olejny na płótnie, 230×175 cm, kaplica Cerasi, kościół Santa Maria del Popolo, Rzym; źródło: www.wga.hu

MSZE ŚW.	niedziela i uroczystości obowiązujące: 08:45, 10:30, 12:00 (suma), 18:00
	święta pracujące: 08:45, 18:00
	dni powszednie: Patrz – intencje parafialne
	tel. fax. (22) 754 47 32; e-mail: swzygmunt.slomczyn@op.pl
KANCELARIA PARAFIALNA	poniedziałek – piątek 08:00-09:30, 17:00-19:00
	soboty, niedziele i święta: Nieczynna
WWW	www.swzygmunt.knc.pl
KSIĘŻA	Proboszcz Jacek Dzikowski, Wikariusz Dariusz Kij